

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:

Ognisko Domowe (dla rodzin), Arkusz powieściowy,  
i Przyjaciel Rolnika.

**RODZINNY BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!**

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Spółz. z o. p. s.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21, Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 30.

LESZNO, wtorek dnia 7 lutego 1933 r.

Rok XIV.

## Pogranicze polskie

PRZESTROGA I APEL GEN.

WL. SIKORSKIEGO.

Leszno, 6 lutego 1933 r.

Jak już zaznaczyliśmy w „Głosie“, niespodziewana nominacja Hitlera na kanclerza wywołała ogromne wrażenie i liczne komentarze w prasie wszystkich krajów. W dziennikach niemieckich, angielskich, francuskich, czeskich istniała lawina artykułów, które nawet w wyjątkach przytaczać trudno, bo na choćby pospieszne, pobieżne przeczytanie wszystkiego nie starcza czasu.

A jednak trzeba uchwycić sens główny wydarzenia, zastanowić się nad jego skutkami, z których mniej nas interesują dotyczące wewnętrznych stosunków Niemiec, a więcej, przede wszystkim polityka zagraniczna rzeszy niemieckiej. Chodzi o pytanie kapitałowe, jak się zachowają hitlerowskie Niemcy wobec Polski, czy będą ją w dalszym ciągu prowokować, czy też jak niektórzy wróżą, przestaną ją drażnić — czy zamierzają pogroźki, czy też od stów przejdą do poczynania?

Posrednio, ogólnikowo i drogą okólną odpowiedział na to najdrażliwsze i aktualniejsze pytania sam Hitler. Jak donosi P. A. T. z Berlina udzielił nowy kanclerz wywiadu korespondentom dzienników angielskich i amerykańskich, w którym omawiał dwie sprawy „a mianowicie politykę wewnętrzną i zewnętrzną Niemiec.

Co do pierwszej, oświadczył m. in.: „Przypuszczam, że świat wie oś się dzieje w Niemczech. Tu nie może być mowy o żadnym kompromisie. Albo za kłębka będzie wkrótce czerwona chorągiew komunizmu albo Niemcy nawrócą na drogę odrodzenia“.

Poruszając drugą sprawę, a mianowicie brońącą się przed zarzutami, że wygłasza podlegające mowy, wygłosił Hitler swe credo polityczne i jakoby pogląd narodu niemieckiego w następujących słowach: „Kto, jak ja, zna wojnę, wie, ile straszego manowierstwa energia i zużycia sił pociąga ona za sobą. Co przyszła wojna przyniesie, możemy snuć tylko przypuszczenia i dlatego nikt nie życzy sobie bardziej pokoju i spokoju ode mnie i narodu niemieckiego. Musimy jednak przytem obstarwać, że jesteśmy równoprawnieni z innymi narodami i zajmujemy na świecie odpowiadające Niemcom miejsce, podobnie jak tego życzyłby dla swojego kraju każdy Amerykanin“.

Więc: bojowo w stosunku do wrogów wewnętrznych, komunistów — a pokojowo na zewnątrz. Pozornie więc uspokajająco dla zagranicy, dla nas brzmiąły by te oświadczenia — ale czy można je brać za dobrą monetę? Czy to nie jest raczej piasek frazesów przeznaczony na zasypianie oczu, szczególnie tych, co nie lubią widoku surowej rzeczywistości. Zresztą z tego worka pacyfistycznego wychodzą sztydła w postaci zwrotu o „odrodzeniu“, które na język prozy tłumaczy się w Niemczech słowem odwet i w zapewnieniu, że „nikt nie życzy sobie bardziej pokoju, niż naród niemiecki“, co wobec niemiędrzości rewizjonistycznych zakrawa na drwinę.

Wobec tego warto zapoznać się z poglądem p. gen. Sikorskiego na wy-

## Czego oczekują od Hitlera?

Berlin, 4. lutego (PAT). Prawicowa „Boersen Zeitung“ ogłasza artykuł, podkreślający doniosłe znaczenie powołania gabinetu Hitlera dla przyszłego kierunku polityki zagranicznej Niemiec.

Po raz pierwszy prasa narodowa występuje jako zwarty blok — pisze dziennik. Tem samym zagranica zmuszona będzie liczyć się z rządem, opartym na podstawach zdecydowania narodowych. Wielkie mocarstwa, przedewszystkiem zaś Francja, nie będą już mogły wykorzystywać wewnętrznego rozdwojenia w Niemczech dla wtarcania się w nasze sprawy wewnętrzne. Paryż musi dziś pertraktować z Hitlerem, jako równym partnerem. Równouprawnienie Niemiec w polityce zagranicznej coraz bardziej staje się bliższą realizacją.

„Boersen Zeitung“ apeluje do rzą-

du Hitlera, aby w swej polityce zagranicznej zerwał ze wszelkimi złudzeniami i kierował się tylko interesem Niemiec.

Omawiając szanse nowego rządu na terenie zagranicznym, dziennik oczekuje, że Anglja, zaangażowana w sprawy wewnętrzne, zajmie stano-

wisko wyczekujące. Rosja stara się utrzymać dobre stosunki z Niemcami, a ostra walka rządu Hitlera przeciw partii komunistycznej, nie stanie się dla Związku sowieckiego powodem do zmiany polityki zagranicznej wobec Niemiec.

## Stan obleżenia w Rumunji.

Rada ministrów postanowiła ogłosić stan wyjątkowy w Bukareszcie, Jassach, Czerniowcach, Ploeszti w okręku naftowym Prahova, w Timisoarze, Galacu.

Minister komunikacji przyrzekł strajkującym spełnienie ich żądań skoro tylko na to pozwoli położenie finansowe w kraju. Po tem oświadczeniu opuścili strajkujący warsztaty, które oblegali, poczem załogi nocne kolejarzy objęły pracę.

Podniecenie ogarnia i urzędników państwowych z powodu obniżenia płac. Przyczyną podniecenia jest m. in. akcja zwolnionego z więzienia prof. Forcu. Przygotowuje on sobie grunt do mającego się odbyć w niedługim czasie procesu o obrazę majestatu.

Prof. Forcu chciałby swemu procesowi nadać jaknajwiększy rozgłos i przekształcić go w wielki proces polityczny. Forcu zapowiada rewolucję, nie zamierza jednak atakować samego króla, gdyż jego zdaniem, jest on na-

rzędziem w reku doradców.

W bukareszteńskich warsztatach kolejowych wybuchł strajk robotniczy, w którym wzięło udział prawie 5 tys. ludzi. Strajkujący domagają się podwyższenia płac o 40 proc.

W zagłębiu naftowym, w Ploeszti robotnicy zdemolowali budynek mieszczący w sobie biura zarządu Towarzystwa „Romana-Americana“. Rząd wysłał na miejsce wypadku silne oddziały wojska, które przywróciły porządek.

Na znak protestu przeciwko interwencji wojskowej, robotnicy naftowi w Moreni zastrajkowali. Nie otrzymują oni zresztą już prawie od czterech miesięcy regularnych płac. Partja socjalistyczna, wydała odezwę, piętnującą w ostrych słowach dyktatorskie poczynania przemysłu.

W Bukareszcie kursują najrozmaitsze pogłoski, już to o mającym nastąpić lada dzień zamachu stanu, już to o rewolucji komunistycznej.

## Ubytek Niemców w Czechosłowacji.

Ostatni spis ludności w Czechosłowacji wykazał m. in. spadek ludności niemieckiej w okręgach Morawska Ostrawa i Frydek.

Spadek ten jest wprawdzie nie-

znaczny, bo z 20 proc. na 19,8 proc. we Frydku i 18,6 w Ostrawie, ale skutki tych cyfr statystycznych są dla ludności niemieckiej bardzo dotkliwe.

Mianowicie, według ustaw czechosłowackich, tylko tam obowiązują przepisy językowe na rzecz mniejszości narodowej (w danym razie niemieckiej), gdzie mniejszość ta ma 20 proc. ludności.

Wobec tego w Morawskiej Ostrawie i Frydku zniknie z urzędowania język niemiecki.

Niemcy chcą podjąć wobec tego starania o zmianę ustaw językowych w Czechosłowacji.

## Nowy wojewoda łódzki

Do Łodzi przybył i objął urządowanie nowomianowany wojewoda łódzki p. Hauke-Nowak.

## Uruchomienie kolei Herby—Gdynia

Ostateczne uruchomienie linii kolejowej Herby—Gdynia ma nastąpić w pierwszych dniach marca. Eksploatacja zajmą się koleje polskie na rachunek towarzystwa kolejowego polsko-francuskiego.

Na 1.000.000 dzieci polskich na obczyźnie około 700.000 grozi wynarodowienie w obecnej szkole.

## Czarny Berlin.

Miljon berlińczyków na pogrzebie dwóch zabitych hitlerowców.

Wczoraj (niedziela) stała stolica Niemiec pod znakiem obrzymiej manifestacji nacjonalistycznej, urządzanej z okazji pogrzebu sierżanta policji i przywódców szturmówki, którzy padli ofiarą starć po pochodzie z pochodniami.

Wielka manifestacja żałobna odbyła się w Lustgartenie w obliczu 400.000 ludzi.

Na ulicach, ktorými przeciągał kondukt żałobny, ustawiły się szpalery publiczności, zgromadzonej mimo deszczu w ilości około miliona osób.

W kondukcje żałobnym kroczył kanclerz Hitler i minister Goering.

Przybył także Kronprinz który osobliwie złożył na trumnach wieńce z szafkami o barwach Niemiec cesarskich.

tworzoną po nominacji Hitlera sytuację. W ostatnim (wczorajszym, niedzielnym) numerze „Kurjera Warszawskiego“ wypowiedział gen. S. takie m. in. uwagi:

„Dzisiejszy Hitler jest tylko częścią harzburgskiego frontu. Pod wpływem i kuratelą Hugenberga, Papena i Seldtgo zmieni on swój stosunek do zagadnień wewnętrznych i złagodzi niejedno ze swych skrajnych hasel politycznych i gospodarczych.

„Inaczej w dziedzinie polityki zagranicznej. Tu sumować się tylko mogą i wzajemnie potęgować gwałtowność i agresywność poruszeń unji harzburgskiej, która jest porozumieniem odwetu. A tymczasem rząd Hitlera potrzebuje sukcesów — szuka ich może jedynie na terenie międzynarodowym. Tam natomiast wyżyło się już reparacji, i uzyskano równouprawnienie w zakresie zbrojeń. Dzisiaj więc kolej na wzmocnioną politykę rewizjonistyczną na próbę obalenia granic Rzeszy, ustalonych traktatem wersalskim“.

„Jakkolwiek więc podmiotowane stosunki wewnętrzne Rzeszy hamować będą na razie jej, wyładowującą się na zewnątrz, energię, to jednak liczyć się należy poważnie z niebezpieczeństwem, jakie nam i światu niesie wezbrana

dzisiaj fala germańskiego nacjonalizmu.

„Ze uderzy ona w pierwszym rzędzie w naszą zachodnią granicę, jako skuteczną tamę jej wylewu na wschód — nie może być u nas wątpliwości“...

Po szerokiemi uzasadnieniami swego wniosku, kończy gen. Sikorski swe wywody taką przestroją i takim apelem (podajemy jego słowa w głównych zarysach):

„Utrzymanie się Hitlera przy władzy, która objął przy niebывałym entuzjazmie sfanatyzowanych tłumów berlińskich, oznaczać będzie bezpośrednie niebezpieczeństwo awantury zbrojnej na polskiem z Niemcami pograniczu:

„I z naszej przeto strony obowiązani jesteśmy uczynić wszystko, ażeby autorowie ewentualnego na Pomorze czy Górny Śląsk napadu przekonali się mogli wprzód, na jak fałszywych przesłankach oparli swe szaleńcze rachuby w stosunku do Polski dzisiejszej.“

Tyle gen. Sikorski. Trzeba, abyśmy sobie postawili pytanie: Czy wszyscy i wszystko tu, co należy spełniać? Do rozważań na ten wielec doniosły i aktualny temat powrócimy niebawem. S. Machajewski.

# Z POLSKI ZACHODNIEJ.

## POZNAŃ.

**P) Komunikat Teatru Polskiego.** Zarząd spółki akc. „Teatr Polski“ wydał oficjalny komunikat treści następującej: We wtorek d. 31 stycznia odbyło się posiedzenie rady nadzorczej zarządu spółki akcyjnej „Teatr Polski“ w Poznaniu, celem ostatecznego zlikwidowania sytuacji wynikłej po zrezygnowaniu dyrektorstwa Szczurkiewiczów z dalszego prowadzenia teatru. Oceniając powagę chwili grożącej poważnymi komplikacjami w życiu teatralnym miasta, zwróciła się spółka teatralna do dyr. Teofila Trzcńskiego z propozycją, aby podjął się prowadzenia teatru do końca bież. sezonu, jako kierownik artystyczny Teatru Polskiego w Poznaniu. Po uzyskaniu zgody dyr. Trzcńskiego przeprowadzono z zespołem artystów rokowania, których rezultatem było podpisanie umowy; zapewniającej dalsze prowadzenie teatru. Komunikat kończy się wyrazami wdzięczności dla dyrektorstwa Szczurkiewiczów za blisko 20-letnią dyrekcję Teatru Polskiego.

## WIELKOPOLSKA.

**w) Inowrocław. (Uczniowie szkolni na ławie oskarżonych.)** Przed sądem grodzkim odbyła się rozprawa przeciwko 5 uczniom 5 i 6 klasy szkoły wydziałowej o obrazę min. Pilsudskiego. Na ławie oskarżonych zasiadli uczniowie: Łapka, Marjan Pestka, Fr. Hoffman, St. Siemianowski i Albin Dziennik. W charakterze świadków zeznawali prof. Klimecki i pedel gimnazjalny. Sąd wydał wyrok, mocą którego oskarżeni Łapka i Pestka skazani zostali każdy na 1 tydzień aresztu z zawieszeniem na 3 lata, reszta oskarżonych uwolniono od winy i kary.

**w) Kruszwica. (Kradzież podkładów kolejowych.)** Zawiadowca odcinka kolejowego w Kruszwicy stwierdził od pewnego czasu systematyczne kradzieże podkładów kolejowych ze stacji kolejowej w Lachmirowicach. Zarządzone dochodzenia ujawniły, że sprawczyńią tych kradzieży jest Helena Olejniczakowa, zamieszkała w Racicach, (pow. mogileński). U podejrzanej zarządzono rewizję i część skradzionego łupu odebrano.

## POMORZE.

**p) Gdynia. (Zatarg w marynarce handlowej.)** Wygasta umowa pomiędzy związkami armatorów i związkami oficerów marynarki handlowej. Oficerowie odrzucili nową umowę za-

proponowaną przez armatorów, przedewszystkiem z powodu nieuwzględnienia postulatów natury społecznej. Armatorzy zaproponowali arbitraż min. przemysłu i handlu. Oficerowie nie zgodzili się i wysunęli min. pracy i opieki społecznej, na co, rzecz dziwna, armatorzy nie chcą się zgodzić. Obecnie trwają rokowania na temat arbitrażu. Oficerowie na statkach pracują bez umowy.

**p) Toruń. (Sprawa przeniesienia sądu.)** Dnia 2. bm. przebywała w Toruniu komisja sejmowa, złożona z posłów Podolskiego, Zebrackiego i Tebinki, aby zbadać na miejscu sprawę przeniesienia sądu apelacyjnego z Torunia do Poznania. W urzędzie wojewódzkim odbyła się w tej sprawie konferencja, w której wzięli udział wojewoda pomorski, dowódca okręgu korpusu VIII, starosta krajowy, prezes sądu apelacyjnego, prokurator tego sądu, przewodniczący rady miejskiej, prezydent miasta i inni. W obszernej dyskusji, w której zabierali głos wszyscy obecni, wysunięto szereg argumentów, przemawiających za koniecznością pozostania sądu apelacyjnego w Toruniu; Zebrany materiał komisja zawiadła do Warszawy.

**(Nagły zgon.)** Zmarł nagle w 48 roku życia, na paraliż serca, zasłużony kapłan śp. ks. Marjan Pączek, proboszcz parafii Najśw. Marii Panny w Toruniu.

## ŚLĄSK

**śl) Katowice. (Spory małżeńskie spowodowały śmierć dziecka.)** — W

Świętochłowicach doszło do sprzeczki między bezrobotnym Pawłem Miką i jego żoną Wiktorją na tle przygotowania... śniadania. Paweł Mika w złości kopnął nogą patelnię na piecu, przyczem przewrócił garnek z wrzącą wodą, która wylała się na 17-miesięcznego synka, Ryszarda, leżącego w kolebce. Dziecko wśród strasznych męczarni zmarło w szpitalu.

**ś) Katowice. (Nowa fala redukcji i urlopów na Śląsku.)** Na Śląsku nastąpił znowu szereg wypowiedzeń i redukcji w kopalniach. Dyrekcja kopalni „Maks“ urlopowała 500 robotników oraz 25 urzędników na przeciąg jednego miesiąca. Kopalnia „Eminencja“ pod Katowicami zgłosiła u komisarza demobilizacyjnego wniosek o zredukowanie dalszych 100 robotników.

**śl) Tarnowskie Góry. (Bandyci napadli na nauczyciela.)** Na drodze leśnej z Zygliny do Bibieli, (pow. Tarn. Góry), trzech zamaskowanych bandytów, ukrywających się w gąszczach leśnych, napadło na wracającego z wypłaty do domu nauczyciela szkoły powszechnej, Jana Bizonia, któremu jeden z bandytów zakneblował usta, drugi zaś wywał przemocą z piasku około 300 zł. Gotówka ta stanowiła pensję miesięczną Bizonia, zabraną bezpośrednio przedtem od kierownika szkoły w Zyglinie. Po dokonaniu napadu, bandyci zbiegli w głąb lasu. W wyniku pościgu, przytrzymała policja dwóch domniemych sprawców napadu w osobach Augustyna Guiby i Wilhelma Siwego.

**W) Listy gończe za b. wiceprezesa „Bratniaka“ W. S. H. Rozesłane zostały listy gończe za b. wiceprezesa Bratniej Pomocy Wyższej Szkoły Handlowej, Andrzejem Czyryckim, pozostającym pod zarzutem przywłaszczenia 5000 zł na szkodę tej instytucji akademickiej. Czyrycki, wedle otrzymanych przez urząd prokuratorski wiadomości, ukrywa się na terenie Warszawy.**

## BYŁA KONGRESÓWKA.

**bk) Końskie. (Napad rozbójniczy.)** Na Wojciecha Stolarskiego wracającego z synem z jarmarku, napadło kilku opryszków w okolicy wsi Kuznicy Starej i zrabowało im posiadano gotówkę.

**bk) Milanówek. (Krwawa walka o gołębia.)** Sąsiedzi Wacław Gadomski i Stanisław Muszał hodowali gołębie. Pomiedzy nimi powstała kłótnia o jednego gołębia, która tak się zaozgnęła, że poczęli się bić. W rezultacie, Muszał ugodził Gadomskiego widami w okolicę nerki, Gadomski zaś zadał Muszałowi kilka pchnięć nożem w plecy i pierś.

## KRESY WSCHODNIE.

**kw) Wilno. (Epidemia dura.)** Z wiatu wołyńskiego donoszą, że notowano tam kilkanaście wypadków cholery plamistego. Na miejsce przybyła komisja przeciwtyfusowa z kilkoma lekarzami specjalistami i przystąpiła do akcji zapobiegawczej. Wydano specjalne zarządzenia ochronne oraz odpowiednie przepisy.

**kw) Wilno. (Oziaki.)** W puszczy Nalibockiej zauważono stado dzikow, które w tych okolicach są rzadkością.

# Z CAŁEJ POLSKI.

## WARSZAWA.

**W) Pomoc lekarska P. C. K. dla bezrobotnych.** Polski Czerwony Krzyż przejąwszy od obywatelskiego komit. tetu pomocy społecznej całkowitą akcję w zakresie pomocy sanitarnej dla bezrobotnych, uruchomił specjalne bezpłatne ambulatorium, do którego bezrobotni kierowani są przez państwowe urzędy pośrednictwa pracy. Bezrobotni otrzymują nadto w ambulatorjum bezpłatnie najniezbędniejsze środki lecznicze. W ciągu dwóch miesięcy ambulatorjum udzieliło ono pomocy około 1500 bezrobotnym.

**W) Był radca prawny pod dozorem policji.** W głosnej sprawie nauczycia b. zastępcy radcy prawnego Banku Zachodniego w Warszawie,

advokata Z. Bonieckiego, zarządzono ekspertyzę dowodów, ujawnionych w czasie rewizji. Oskarżony adwokat Boniecki pozostaje obecnie pod dozorem policji.

**W) Pierwsze zawody szybowcowe w Polsce.** W lecie r. b. projektowane jest urządzenie ogólnopolskich zawodów szybowcowych w Bezmiechowej, celem wyeliminowanie zespołu na międzynarodowe zawody w Rhön. Będą to nieoficjalnie pierwsze zawody szybowcowe w Polsce.

**W) Film czesko-polski.** Znany aktor filmowy czeski Vlasta Burian będzie w maju kręcił film, w którym reszta obsady składać się będzie z polskich aktorów.

## Zniżka składek na Kasę Chorych.

Prace komisyjne nad ustawą ustalającą ubezpieczenia społeczne, ukończone będą w połowie b. m., pod koniec projektu wejdzie na plenum.

Jak słyhać termin wejścia w życie tej ustawy wyznaczony będzie na początek roku przyszłego.

Jedynie część, odnosząca się do Kas Chorych, ze względu na obniżenie składek z 8 na 5 proc., ma być wprowadzona wcześniej, mianowicie w końcu czerwca lub w lipcu.

## Popierajcie polskie wyroby i polski handel!

— Pobłogosław mnie, pani, jeżeli więcej od ciebie doznała powodzenia w tem, co uczynić zamyslałam.

Mercedes podala jej obydwie ręce, dotykając ustami jej czoła, szepiąc umierającym głosem:

— Niech Bóg ci błogosławi, ja ci błogosławię, moja córko!

Po chwili donna Flor wstała chwiejnym krokiem zbliżyła się do niej i wsparta na ramieniu jego wyszła z domu.

Zaledwie przecież kilka uszła kroków zatrzymała się nagle.

— Gdzie idziesz, mój ojciec? — pytała.

— Do mieszkania, które król przez siebie nam kazał w Alhambrze, nad które przyniosłem dom don Ruiz.

— Dobrze, mój ojciec; zgadzam się na wszystko, co uczynisz, lecz proszę mi wstąpić do klasztoru Anuncjaty.

— Prawda, — rzekł don Inigo, — jest to ostatnia nadzieja.

W pięć minut później odwróciła wpuściła donna Flor do klasztoru, don Inigo o mur oparty, oczekiwał jej wrotu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# RYCERZ GÓR

## POWIEŚĆ

55)

— Pani? — powtórzył.

Spostrzegając zaś donnę Flor, do-  
dał:

— Nie jesteś pani samą. Dziwiłoby mnie, gdybyś odważyła się przyjść sama.

— Dla ocalenia mego dziecka odważyłabym się na wszystko! — powiedziała donna Mercedes.

— Wejdz pani zatem, ale sama.

— Donna Ruiz, — szepnęła donna Flor, — czy nie pozwolisz córce swego przyjaciela dołączyć prośby mej do błagań matki?

— Jeżeli donna Mercedes przystanie, na wypowiedzenie przed tobą tego, z czem przyszła do mnie, to wejdz.

— O! nie nie! — zawołała donna Mercedes, — wejdz sama, albo wcale nie.

— Opuzczam cię więc pani, — powiedziała donna Flor ustępując przed wolą matki tej nieszczęśliwej i cofając się przed odpychającym ją gestem don Ruiz.

Drzwi zamknęły się za donną Mercedes, a donna Flor została sama, zdziwiona, rozmyślając nad wewnętrznym dramatem, którego pomimo, że odgrywał się przed jej wzrokiem, pojąć nie mogła.

Zdawało się, jakby słuchać chciała, ale nie słuchała bynajmniej. Bicie własnego jej serca zagłuszało odgłos rozmowy. Zdawało jej się przecież, że po błagającym i wahającym się głosie donny Mercedes, zastąpił surowy i groźący głos don Ruiz.

Później doszedł ją głos upadku, pod którym zajęła posadzkę.

Przyszło jej do głowy, że hałas ten spowodowała donna Mercedes, padając na ziemię w całej swej długości. rzuciła się do drzwi i otworzyła je, w rzeczy samej Mercedes leżała bezwładnie na posadzce.

Podbiegła ku niej, chcąc ją podnieść, lecz don Ruiz powstrzymał ją ruchem ręki.

Jeżeli Mercedes upadła, widocznym było, że powaliła ją o ziemię wzruszenie, którego znieść nie mogła.

Don Ruiz znajdował się o dziesięć kroków od niej i gdyby upadek jej spowodowany był zlem obchodzeniem się ze strony męża, tenże nie byłby miał czasu do oddalenia się od niej.

Zreszłą z uczuciem, które nie było pozbawione przywiązania, wziął ją w objęcia i zaniósłszy ją do przedpokoju i złożywszy tamże na dywanie, szepnął:

— Biedna kobieta! biedna matka!

Po chwili wrócił do swego pokoju, gdzie zamknął się na mowo, nie rzekłszy ani słowa do donny Flor, i tak obojętny, jakby nie widział jej wcale.

W przeciągu pięciu minut Mercedes otworzyła oczy, zebrała myśli, starając się skupić takowe z pomocą otaczających ją przedmiotów, poznała gdzie się znajduje, przypomniawszy sobie, co ją przyprowadziło i podnosząc się szepnęła z spuszczoną głową:

— O! wiedziałam to dobrze!

Odprowadzona przez młodą dziewczynę do swego pokoju, upadła na fotel i pograżyła się w rozmyślanii.

W tej chwili don Inigo nie śmiejąc wejść do domu zawołał z progu:

— Chodź, córko, nie możemy tu zostać dłużej.

— Tak, tak, — zawołała żywo Mercedes, — idźcie!

Donna Flor upadła na kolana, wyciągając ręce ku donnie Mercedes, rzekła:

# Z POGRANICZA WIELKOPOLSKI.

## KRONIKA.

Wtorek, dnia 7. lutego 1933.

Romułda Op.

W. słońca o g. 7.06. Z. o g. 16.32.  
W. księżycy o g. 13.05. Z. o g. 6.21.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko - Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. Poniedziałek, dnia 6. 2. godz. 7 rano: temperatura powietrza + 8,4 wiatr zachodni o prędkości 7 m/s zachmurzenie całkowite ciśnienie atmosferyczne 745,4 wilgotność 94%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 9,2 najniższa — 0,6, ilość opadu 11,2 mm

## LESZNO.

### KALENDARZYK ZEBRAN, ZBIÓREK, ĆWICZEN I.TD.

Poniedziałek, 6 lutego.

godz. 20. Słow. Mł. Polek, zbiórka 3 zast. w Ognisku.  
godz. 20. Kolo St. harc. sekcja męska zebr. mies. w szkole przy Al. Krasin'skiego.  
godz. 20. Arcybr. Str. Hon. N. S. P. J, mies. zebranie; godz. 19. płacenie składek. Po zebr. nadzwyczaj. Kasy Pośm. godz. 15. Cech krawiecki, walne zebr. w lokalu p. Ilskiego.  
godz. 20. Chór Kościelny, lekcja śpiewu. Komplet pożądany.  
godz. 20. SMP. zastęp II zbiórka w Ognisku.  
godz. 20. III Zakon św. O. Franciszka, próba teatru w Domu Katol.

Wtorek, 7. lutego.

godz. 19.30. Zw. Rez. i b. Wójsk. zebr. mies. w Hotelu Polsk.  
godz. 19.30. Zw. Lokatorów i Sublok. zebr. mies. w Strzelnicy. Referat o ustawie samorząd. wygł. p. Nowackiewicz.  
godz. 20. Ochotni. Str. Pożarna, nocne walne zebr. w ratuszu.  
godz. 20. Chopin. lekcja śpiewu w męsk. szk. powsz. Komplet pożądany.  
godz. 19.30. 7 druž. im. E. Szezamieckiej zbiórka druž. w harcówce.

Dyżury nocne lekarzy Kasy Chorych. Poniedziałek, 6. 2. p. dr. Trószynski. Wtorek, 7. 2. p. dr. Jórta.

Dyżury nocne aptek.

Apteka pod Łabędziem.

1) Osobiste. W dniu 11 bm. t. j. w sobotę obchodzić będą państwo Bronisław Steinmetz z małżonką swą 25-letni jubileusz małżeński. P. Bronisław Steinmetz brał wybitny udział w Powstaniu Wielkopolskim na odcinku Leszno — Smigiel, oraz mianowany został komendantem Straży Ludowej w Smiglu. Pan S. jest członkiem Towarzystwa Chrześcijańskich Kupców Samodzielnych. Szanownym Jubilatom życzymy „ad multos annos“.

1) Przemysłowi i Rzemiosłu część! Walne zebranie odbędzie się w poniedziałek, 6 bm. o godz. 20-tej w Hotelu Polskim. W razie nie stawienia się odpowiedniej ilości członków, odbędzie się pół godziny później drugie, a powyższe na nim uchwały będą prawomocne. Na porządku obrad sprawozdania zarządu, uchwalenie budżetu na rok 1933-34, wybór zarządu według nowej ustawy o stowarzyszeniach oraz inne ważne sprawy. Liczny udział członków pożądany. Zarząd.

1) Polski Biały Krzyż urządza jutro we wtorek, daniec o godz. 20 w Kawiarni Esplanade. Wstęp 50 gr.

1) Tow. Powstańców i Wojsków w Lesznie zawiadamia swych członków, że w niedzielę, dnia 19. lutego br. o godz. 3-ciej po poł. odbędzie się roczne walne zebranie na sali Hotelu Dworskiego. Wnioski do uchwał należy jak najwcześniej nadesłać

do zarządu. O jaknajliczniejsze przybycie członków i sympatyków prosi Zarząd.

1) Związek Naucz. Polskiego w Lesznie. Przypomina się o Do rocznem Walnem Zgromadzeniu Samopomocy Koleżeńkiej - Ogniska Z. N. P. w Lesznie, które odbędzie się w sobotę, dnia 11 lutego br. o godz. 15.30 w Szkole Powsz. Męskiej w Lesznie i o Walnem Zebraniu Ogniska Z. N. P. w Lesznie, która odbędzie się 11 bm. o godz. 17 w tym samym lokalu.

1) Kolejowe Kolo śpiewu „Chopin“. Pierwsze w bież. roku plenarne zebranie odbędzie się w niedzielę, 12 bm. o godz. 18-tej (6) rano dużej sali w Strzelnicy. Referat z uroczajcami niami wygłosi jeden z druchów Kola. Uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie członków czynnych i wspierających oraz sympatyków. Zarząd.

1) Ze sali sądowej. Za naruszenie odpoczynku niedzielnego został Icek Moszkowicz z ul. Kościńskiej wzm. Rynku (dawn. Karmazyn) ukarany mandatem karnym na 30 zł. Na wniesioną sprzeciw podwyższył sąd żydowski karę na 50 zł. grzywny i 5 zł. kosztów sądowych.

1) Tow. Katolickich Rob. Polsk. odbyło w dniu wczorajszym (5 bm.) zebranie plenarne. Obradom przewodniczył prezes p. Rzeźniczak, a b. gości i z patronatu obecni byli ks. prob. Jankiewicz, ks. Kałuża, p. Zboralski, p. Rzepka J. Bardzo aktualny referat na temat potrzeby trzeźwości wygłosił p. Zboralski, stwierdzając fatalne skutki używania alkoholu, który szczególnie niweczy zdrowie młodego pokolenia. W interesie zdrowia fizycznego i moralnego, w interesie narodu i państwa należy walczyć z tą trucizną, jaką jest alkohol. W dyskusji jaka wyonila się na ten temat zabierali kolejno głos pp. Drygas, Gocholski, Guderka, Laskowski, Rzeźniczak, Marciniak, Gumieny, ks. prob. Jankiewicz, p. Zboralski oraz red. Machalewski. Większością głosów przyjęto wniosek w sprawie zapomogi pośmiertnej w stawkach następujących; od 3 miesięcy do 5 lat otrzymuje rodzina po zmarłym członku 100 zł, od 5 — 10 lat 150 zł, od 10 — 15 lat 200 zł, od 15 — 25 lat 250 zł. Składek do kasy pośmiertnej nie obniżano. W komunikatach zarządu, podano do wiadomości o uroczystej Akademii Papieskiej, która odbędzie się w niedzielę, 12 bm. o godz. o godz. 16 w Hotelu Polskim. Członkowie w niej biorą udział. Dnia 19 lutego b. r. urządzi Tow. Polsk. Rob. na sali Sokola wieczorek familijny. Na miejsce ustępującego męża zaufania Sobótka, wybrano p. Michała Drygasa. Do organizacji przyjęto 15 nowych członków. Na zakończenie odegrali amatorzy z Stow. Młod. Polskiej dwa uroczajstwa.

1) Z Urzędu Stanu Cywilnego. — Zgony od 16—31 stycznia 1933: Krystyna Prądkówna, Maryszewice 21 i pół l.; robotnik Paweł Rusek Surzyńce 64 3/4 l.; Aleksandra Gregorówna Leszno 4 dni; Kazimierz Bączyk Leszno 3 i 1/4 roku; robotnik Józef Smentek Leszno 79 3/4 l.; Zygmunt Kaźmierczak Leszno 15 dni; obuwnik Stanisław Katarzyński 20 lat, z Moraczewa.

1) Awantury nocne. Jednej z nocy ubiegłego tygodnia, miasto nasze było znów widownią krwawych zjść. W lokalu przy ul. Osieckiej miała się odbyć zabawa młodzieży należącej do t. zw. „kościółki narodowej“. Kiedy mocno rozochoceni alkoholem jacyś osobnicy wszczęli awanturę z wojskowymi, która smutnie zakończyła się przed zakładem św. Józefa. Rany ciężkie, zadane białą bronią w głowę, otrzymał Piotr Zaremba (liczący 29 lat, zamieszkały przy ul. Wschow-

skiej) oraz inny osobnik, którego po opatunku odesłano pod opiekę domową. Pierwszej pomocy udzielił rannym naczelny chirurg Zakładu św. Józefa p. dr. Polewski, który dokonał na Zarembie operacji czaszki.

1) Rekordzista Polski na 50 i 80 m. Wiktor Hałas (Sokół Leszno) wyjechał w piątek, na zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski, które odbędą się w Przemysku. Zawodnik leszczyński zmierzy się z najlepszymi sprinterami Polski jak: Sikorski (Polonia), Trojanowski (Polonia), Łopacki (A. Z. S.).

1) Krwawa awantura w Lipnie Nowem. Do sołtysa w Lipnie Nowem zgłosiło się dwóch „obciżyswiatów“, z prośbą o przenocowanie. Wkrótce jednak między włóczęgami wynikły jakieś nieporozumienia, w trakcie którego ugodzony został dwukrotnie nożem w brzuch Józef Drost, liczący 40 lat a ostatnio zatrudniony u pewnego gospodarza w Sokolnikach pod Swarzędzem. Drost przyjechał koleją do Leszna i zgłosił się przy dworcu u posterunkowego, który go odwiózł do Zakładu św. Józefa!

## GOSTYŃ.

1) Zawieszenie dwóch urzędników magistrackich. Już mijał rok od czasu kiedy zawieszono w urzędowaniu członka magistratu p. Józefa Wóziwodzkiego, zastąpionego tu. obywatela, Sledztwo, powierzone p. Korniakowi, b. staroście pow. nie dało dotychczas żadnego rezultatu. Widocznie jednak magistrat jeszcze zamalo był uszczuplony przez zawieszenie p. J. Wóziwodzkiego gdyż w tych dniach zawieszono drugiego członka magistratu p. M. Hejnowicza. Przekonani jesteśmy, że i w tym wypadku wykaże postępowanie dyscyplinarne, że czynione zarzuty są bezpodstawne, choć obawiamy się, że postępowanie to, podobnie jak w sprawie m. Wóziwodzkiego, pociągnie się bez końca.

1) Miasto bez notariusza. Dotychczasowemu notariuszowi p. adw. Szkolnemu odebrano notariat, nowego natomiast dotychczas nie mianowano, u trudniając tem samem obywatelstwu załatwianie spraw notarialnych.

## WOLSZTYN

1) Włamanie do kościoła. Nieznani sprawcy dostali się do kościoła parafialnego w Siedlicu, pow. Wolsztyn, otwierając wytrychem boczne drzwi, gdzie dopuścili się świętokradztwa. — Zbrodniarze po wyważeniu drzwiczek splundrowali tabernaculum, poczem wysypali komunikanty na ołtarz. — Świętokradcy nie zabrali ze sobą srebrnego kielicha ani też puszek, zawierających komunikanty. Próbowali również rozbić jedną ze skarbonek oraz dostać się do zakrystji, co im się jednak nie udało.

## KROTOSZYN

1) Obchód imienia Pana Prezydenta R. P. Jak się dowiadujemy z „Głosu Polskiego“ obchodzono w Lesznie bardzo uroczyste dzień imienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Tymczasem u nas w Krotoszynie poza nabożeństwem dla dzieci w kościele i obchodzie w szkołach nie wskazywano na to, że to dzień imienia tego dostojnika naszego państwa, który ma reprezentować Majestat Najjaśniejszej naszej Rzeczypospolitej. Tu i owdzie wywieszono chorągiew, lecz nie zdobyto się chociażby na najskromniejszy obchód.

1) Lekkiomyślność, czy też drwin z interesu narodowego? Kupiectwo nasze narzeka, tak jak zresztą każdy inny stan, na ciężki kryzys, który doprowa-

dza jednostki dotąd względnie zasobne do ruiny. Nie ma bowiem kupujących, którzy mogliby płacić gotówką. Jedynie jeszcze pewna klientela, to urzędnicy, którzy mają, chociaż niewielki, to zawsze pewny dochód. — Cóż, kiedy właśnie ci najmniejsi odbiorcy nie kupują u swoich tylko u obcych. Pamowie urzędnicy z poczty sprowadzają kawę z Gdańska od firmy Nachtigall, rozmaite panie pomiędzy niemi niektóre zony naszych pp. oficerów kupują bławaty u żyda, który nie ma żadnego składu, tylko w domu sprzedaje resztki manufaktury. — Widać żenują się owe panie cokolwiek, gdyż chodzą do żydka dopiero wieczorami. Czy już doprawdy nie mamy odrobiny zrozumienia tateresu narodowego, aby w tak krytycznych czasach popierać obcych? R.

## Różne z kraju.

JAKICH MAMY WYCHOWAWCÓW?

„Słowo Pomorskie“ przynosi wiadomość, że w toruńskich zakładach nauk. forsownie prowadzi się „wychowanie państwowe“. Oto jeden z nauczycieli tak miał mówić na wykładzie do starszych chłopców o Kościele katolickim i o masonerji m. in. o następująco:

„Kościół wam mówi bajki. Wszystko co wam Kościół mówi o masonerji, jest nieprawdą. Kościół zazdrości masonerji, że ona kieruje państwami bez jego udziału. Masoni rządzą i rządzą potajemnie wszystkimi metodami, ponieważ demokracja jest na to za głupia. Dziękaj masom się zdaje, że to one rządzą, gdy tymczasem działają one w myśl instrukcji masonskich“.

I tacy apostołowie masonerji są nauczycielami naszych dzieci. Gdzie i dokąd my zdążamy?!

## SZKIELETY W ŁAŃCUCHACH Z KULAMI W CZASZKACH.

Przed pewnym czasem przy robotach ziemnych za Powazkami (w Warszawie) robotnicy natrafili na złoża szczątków ludzkich. Przy bliższych badaniach okazało się, że jest to braterska mogiła z okresu powstania listopadowego.

W czasie rozkopywania natrafiono na nowe niezwykłe odkrycie, mianowicie ujrzano kilka kościotrupów, okutych w łańcuchy. Szkielety w łańcuchach sprawiały wstrząsające wrażenie. Tajemnica tych szkieletów została rozwiązana. Mianowicie stwierdzono, że nieszczęśliwi zostali rozstrzelani, gdyż w stosie pacierzowym i czaszkach tkwiły kule. Przy dwóch szkieletach znaleziono prawosławne obrazy święte. Zdaniem historyków, między innymi znakomitego znawcy powstania listopadowego, zakute w kajdany szkielety są szczątkami rosyjskich żołnierzy którzy przeszli na stronę polską.

Przy powstaniu 1831 r. wypadki przechodzenia żołnierzy rosyjskich do szeregów powstańców były częste. Po opamianowaniu powstańców, Moskale w okrutny sposób rozprawili się ze swemi zbiegami, a zwłoki ich rzucili do braterskiej mogiły polskich bohaterów.

## Na co wolno polować w lutym?

Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego państwa (oprócz woj. śląskiego), w tym polować wolno na następującą zwierzynę i ptactwo, podlegające czasom ochronnym:

Sarny-Kozy (do 15), łanie jeleni i danieli (do 15 lutego), zajęce-bielaki (do 14 lutego), wiewiórki, ciemnoziewkoguty, przepiórki, sionki batalijony, dzikie kaczozy, dzikie kaczki (samice i młode) oraz inne ptactwo wodne i błotne, dzikie łabędzie, dzikie gęsi, dzikie indyki-samce, dziki, zbiła (do 14. lutego), oraz kuny leśne i norla.

**RADJO.**

Wtorek, 7. 2. 33.

Poznań. 11.40 Codz. Przegl. Prasy Polsk. 12.58 Sygnał czasu. 13.05 Koncert gram. 14.00 Giełda pien. i cen targ. Rzeźni miejsk. 14.15 Kom. gosp. 16.40 Odczyt z Krakowa. 17.00 Koncert z Warszawy. 18.00 Muzyka lekka. 18.50 Nadprogram z ilustr. muz. 19.10 Świat książek. 19.28 Sygnał czasu. 19.30 Feljton z Wilna. 19.45 Pras. Dz. Radj. 20.00 Koncert muzyki lekkiej. 21.00 Intermezzo wokalne. 21.15 Tr. z Warsz. 21.20 Utwory fortep. 22.00 Kwadrans literacki. 22.15 Sygnał czasu, kom. sport i pol. 22.30 Muzyka taneczna.

Warszawa. 11.40 Codz. Przegląd Prasy Polsk. 11.50 Kom. met. Gł. W. St. Met. 11.58 Sygnał czasu. 12.05 Program na dzień bież. 12.10 Płyty gram. 13.20 Urz. kom. P. I. M. 15.10 Urz. Kom. Państw. Inst. Eksp. 15.15 Kom. gosp. 15.25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15.30 Kom. Państw. Urz.

Wych. Fiz. i Państw. Zw. Spł. 15.35 „Wśród książek”. 15.50 „Zapomniane stare przeboje”. 16.25 Odczyt dla nauczycieli. 16.40 Odczyt z Krakowa. 17.00 Popołudniowy koncert. 17.55 Program na dz. nast. 18.00 Muzyka lekka. 19.00 Rozmaitości. 19.20 „Listowne nauczanie rolnictwa”. 19.30 Feljton muzyczny. 19.45 Pras. Dz. Radj. 20.00 Koncert popularny. 21.10 Wiad. sport. 21.15 Dod. do Pras. Dz. Radj. 21.20 Recital skrzypcowy. 22.00 Kwadrans literacki. 22.15 Muzyka tan. 22.55 Kom. met. Gł. Wojsk. St. Met. 23.00 Muzyka taneczna.

**GIEŁDA.**

gp) Dziś dnia 6. II. br. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	8,92
Funt szterlingów	28,33
Frank francuski	34,92
Frank szwajcarski	172,00
Marka niemiecka	210,70
Guldeny gdańskie	172,87

**Urzędowa Cedula**

**Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.**

Poznań, dnia 4. 2. 1933

Warunki: Handel hurtowy naryteł Poznań ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Ceny transakcyjne.	
Zyto 75 tonn par. Poznań	15,11
„Ceny orientacyjne”	
Zyto	14,75—15,00
Uspobobienie spokojne	
Pszonice	15,50—16,50
Uspobobienie spokoj.	
Jęczmień browarowy	15,50—17,00
Uspobobienie spokojne	
Jęczmień 68—69 kg.	13,50—14,25
Jęczmień 64—66 kg.	13,10—13,50
Uspobobienie spokojne	
Owies	13,00—13,25
Uspobobienie spokojne	
Mika żytni 65% w. wor.	23,5—24,50
Uspobobienie stałe	
Maka pszenna 65% w. work.	40,00—42,00
Uspobobienie stałe.	
Otręby żytnie	9,25—9,50
Otręby pszenne	7,75—8,75
Otręby pszenne (grube)	8,75—9,75

Rzepak	43,00—44,00
Rzepak	40,00—45,00
Gorzecza	36,0—42,00
Wyka latowa	12,50—13,50
Peluszka	12,00—13,00
Groch Victoria	19,00—20,00
Groch Folgera	34,00—37,00
Łubin niebieski	6,00—7,00
Łubin żółty	8,50—9,50
Seradela	8,00—9,00
Koniczyna czerwona	9,00—11,00
Koniczyna biała	8,00—11,00
Koniczyna szwedzka	9,00—11,00
Ogólne uspołnienie spokojne	

**Szybka decyzja.**

Pani Dupont: — Alois, gdybyś miał zaczął tonąć, kogobyś ratował? Morysia, czy mnie?  
Pan Dupont: — Mnie!  
(Le Rire).

**Koniec działu redakcyjnego.**

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski  
Redaktor odpowiedzialny: H. Ratajski  
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stan. Szulc  
Czcionkami „Drukarni Leszczyńskiej”  
Sp. z o. o. w Lesznie.



Śmierć nieubłagana dotknęła nas ciosem bolesnym, zabierając nam 4 bm. o godz. 4,15 po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzoną św. Sakramentami naszą najdroższą żonę, matkę, synową, siostrę, bratową i szwagierkę śp.

z Turków

**Annę Richterową**

przeżywszy lat 45.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 16 z domu żałoby, ul. Karola Marcinkowskiego 14.

Mąż z rodziną.

**CIĄNIENIE**

IV. kl. 26. Loterii Państwowej od 9. do 14. bm.

Cena losu dla graczy: 1/4 10.—, 1/2 20.—, 3/4 40.—, zł.  
Cena losu dla nowonab.: 1/4 40.—, 1/2 80.—, 3/4 160.—, zł.

Główna wygrana w tej klasie 250.000.— zł.  
Główna wygrana w V. klasie 1.000.000.— zł.

KOLEKTURA LOTERJI PAŃSTWOWEJ  
**A. MARSKI, LESZNO.**

**Zawiadomienie**

Szan. Obywatelom miasto Leszno i okolicy padeł do łaskawej wiadomości iż z dniem 4 bm. otworzyłem przy ul. Dworcowej 41 w podwórzu

**Warsztat siodlarsko-tapicerski**

i wykonuję wszelkie prace w zakresie mego zawodu wchodzące po cenach bardzo przystępnych, sumiennie i szybko. Prosząc o łaskawe poparcie, kreślę się

z poważaniem

**Stanisław Wesolý**

Liczba czynności 2. F. 1/32. **Wywołanie.** Pani Anna Fromm z domu Thiel w Lesznie, ul. Komeniusza 1, wystąpiła z wnioskiem, by brata jej Pawła Thiela, czeladnika piekarskiego urodz. 17. lipca 1883 r który na ostatku mieszkał w Poznaniu pow. Gościej i zaginał, uznać za zmarłego. Wspominanego ginionego wzywa się, aby w niżej oznaczonym Sądzie się najpóźniej na terminie dnia 26. września 1933 o godz. 10 przedpół, gdyż inaczej zostanie uznany za zmarłego. Wskazywać należy jaką wiadomość o życiu lub śmierci zaginionego winni o tem donieść Sądowi, najpóźniej w terminie powyższym Bojanowo, dnia 30. czerwca 1932. SĄD GRODZKI.

**WILLA**

oraz 2 morgi ogrodu zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia do eksp. Głosu pod nr. 520

**Z powodu**

przeprowadzki meble tanio na sprzedaż, mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią wolne. Zgłosz.: Leszno, Kościańska 31 m. 4.

**Mieszkanie**

2 pokoje i pokój z kuchnią od zaraz do wynajęcia. Leszno, Osiecka 11.

**3 pokoje**

i kuchnia, natychmiast do wydzierżawienia. Leszno, ul. Kościańska 41.

**Wóz**

lekki, na resorach lub do wożenia mleka, do gotówki. Oferty do eksped. „Głosu” nr. 333.

**Potrzebna dziewczyna**

od lat 15—17, zaraz. Wskaże eksp. „Głosu”

**DRUKI**

WSZELKIEGO RODAJU wykonuje

**Drukarnia Leszczyńska**

Leszno, ulica Wolności

Ceny reklamowe

**BIAŁE DNI**

Wyjątkowo tanio

Z dniem 1 lutego rozpoczęliśmy sprzedaż wszelkich płócien na bieliznę, pościelę i prześcieradła **po niebywale niskich cenach**

Nadzwyczajna okazja do zaopatrzenia się TANIO w płótna wszelkiego rodzaju, ręczniki, inletry, firany i kapy.

**10%** Mimo dotychczasowej olbrzymiej zniżki cen udzielamy **10%** rabatu za gotówkę na wszystkie towary nie objęte cenami białych dni **10%** rabatu za gotówkę

**BRACIA KOTLARSCY**

Telefon 95

Leszno, ul. Dworcowa 55.

Telefon 95

Zwracamy uwagę na nasze niskie ceny i okna wystawowe.

**PRZEDPŁATA:** Na pocztę wraz tygod. „Przyjacieł Rolnika”, „Ognisko Domowe” i dodatkami powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr. W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo

**OGŁOSZENIA:** Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dzień redakcyjny. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty nie padają. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności. Nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.